

*Sygn. akt I C 395/15*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

***Dnia 17 grudnia 2015 r.***

Sąd Okręgowy w Przemyślu I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Jacek Saramaga

Protokolant st. sekretarz sądowy Joanna Żygala

po rozpoznaniu w dniu 17 grudnia 2015 r. w Przemyślu

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. C. i E. C.**

przeciwko **(...) S.A. w W.**

o zapłatę

I. **zasądza** od pozwanego (...) S.A.

w W. na rzecz powódki E. C. kwotę 100.000 (sto tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 29 maja 2015 r. do dnia zapłaty;

II. **zasądza** od pozwanego (...) S.A.

w W. na rzecz powoda J. C. kwotę 100.000 (sto tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 29 maja 2015 r. do dnia zapłaty;

III. nakazuje **ściągnąć** od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Przemyślu) kwotę 10.000 (dziesięć tysięcy złotych) tytułem opłat sądowych od pozwu, od których powodowie byli zwolnieni;

IV. **zasądza** od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powodów E. C. i J. C. kwoty po 1.817 (jeden tysiąc osiemset siedemnaście) złotych na rzecz każdego z nich tytułem zwrotu części kosztów zastępstwa prawnego.

Sygn. akt I C 395/15

## UZASADNIENIE

***wyroku Sądu Okręgowego w Przemyślu***

***z dnia 17 grudnia 2015 r.***

Powodowie E. C. i J. C. domagali się zasądzenia od pozwanego (...) S.A. w W. na swoją rzecz kwot po 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie ich dóbr osobistych w związku ze śmiercią ojca T. C. w wypadku komunikacyjnym z dnia 15 stycznia 2000r. wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Powodowie wnieśli również o zasądzenie na ich rzecz zwrot kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego żądania powodowie wskazali, że w dniu 15 stycznia 2000 r. w miejscowości U. doszło do wypadku, w wyniku którego śmierć poniósł ich ojciec T. C.. Sprawca wypadku został skazany prawomocnym wyrokiem

karnym Sądu Rejonowego w Przeworsku z dnia 16 stycznia 2001 r. sygn. akt. II K 96/00. Pojazd, którym poruszał się sprawca zdarzenia ubezpieczony był zakładzie pozwanego.

Uzasadniając roszczenie powodowie podali, iż najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (uchwała SN z dnia 22.10. 2010 r. sygn. akt 76/2010). Trudno przy tym zdaniem powodów znaleźć argumenty sprzeciwiające się uznaniu, że więź emocjonalna między członkami rodziny stanowi dobro osobiste. Tak rozumiane dobro osobiste pozostaje pod ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. Spowodowanie śmierci osoby najbliższej może więc stanowić naruszenie dóbr osobistych członków rodziny zmarłego i może uzasadniać przyznanie zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c.

Zadośćuczynienie, o którym mowa jest roszczeniem o charakterze ściśle niemajątkowym mającym, za zadanie kompensatę doznaney krzywdy oraz złagodzenie cierpienia wywołanego utratą osoby bliskiej. Okoliczności wpływające na wysokość tego świadczenia, to między innymi: dramatyzm doznań osób bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rola jaką w rodzinie pełniła osoba zmarłego, charakter i rodzaj zaburzeń w prawidłowym funkcjonowaniu pozostałych członków rodziny, stopień w jakim pozostali członkowie będą umieli odnaleźć się w nowej rzeczywistości i na ile zdolni są zaakceptować obecny stan rzeczy, skorzystanie z pomocy fachowej w czasie radzenia sobie w tej trudnej sytuacji, proces leczenia doznaney traumy mający na celu pomoc w odbudowie struktury rodziny i przywrócenie znaczenia każdego z jej członków.

Mając na uwadze okoliczności faktyczne przedmiotowej sprawy, w ocenie powodów uzyskana dotychczas kwota odszkodowania nie zrekompensowała doznaney przez nich krzywdy. Uwzględnić bowiem należy fakt, że w wyniku tragicznego wypadku drogowego utracili jednego z najbliższych członków rodziny, a mianowicie ojca, z którym tworzyli szczęśliwą i zgodną rodzinę.

Kolejno powodowie podali, iż mimo upływu znacznego okresu czasu od wypadku nadal nie pogodzili się ze śmiercią ukochanego ojca. Podkreślili, iż ich ojciec czynnie uczestniczył w procesie ich wychowania, odprowadzał i przyprowadzał ze szkoły, bawił się z nimi. Powodowie wspólnie z ojcem często chodzili na długie spacery do lasu, zbierali grzyby, jagody. Brak ojca spowodował, iż musieli przedwcześnie dorosnąć. Z dnia na dzień musieli przejąć znaczną część obowiązków domowych i pomóc swojej matce, której stan zdrowia (choruje na schizofrenię) znacznie się pogorszył po tragicznej śmierci męża. Powodowie wskazali, że do chwili obecnej odczuwają skutki utraty ojca.

Końcowo powodowie stwierdzili, iż uwzględniając powyższe okoliczności pozwany winien przyjąć na siebie całkowitą odpowiedzialność i zapłacić powodom żadaną kwotę tytułem zadośćuczynienia.

Pozwany (...) S.A. w W. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości w i zasądzenie od powoda na jego rzecz zwrot kosztów procesu.

Pozwany wskazał, że roszczenia zawarte w pozwie są nieuzasadnione, gdyż wypłacił na rzecz powodów na podstawie ugody kwoty po 35.000 zł tytułem stosownego odszkodowania. Pozwany obecnie proponuje wypłatę na rzecz powodów zadośćuczynienia w drodze ugody w wysokości po 35.000 zł bez odsetek oraz zwrot kosztów zastępstwa procesowego. Zdaniem pozwanego zaproponowana kwota po 35.000 zł na rzecz każdego z powodów jest odpowiednia do zaistniałego stanu faktycznego, z uwagi na fakt znacznego upływu czasu od zaistniałego wypadku oraz normalnego funkcjonowania powodów w życiu rodzinnym, społecznym.

Według pozwanego powodowie nie udowodnili, że śmierć ojca spowodowała konieczność korzystania ze specjalistycznej pomocy psychologicznej, czy psychiatrycznej, dopiero w pozwie powodowie domagają się przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego psychologa bez przedstawienia stosownej dokumentacji w tym zakresie.

Pozwany podniósł dalej, że żadana przez powodów kwota zadośćuczynienia po 100.000 zł na rzecz każdego z nich jest rażąco wygórowana, oderwana od realnych stosunków majątkowych panujących w społeczeństwie w tym regionie. Zadośćuczynienie po śmierci osoby najbliższej nie może stanowić źródła wzbogacenia, zadośćuczynienie ma na celu

jedynie złagodzenie cierpień psychicznych, trudno jest wskazać kwotę która w pełni pokryła by utratę osoby bliskiej. Każdy przypadek jest inny i uzależniony od subiektywnej oceny osoby której taka tragedia dotknęła.

Pozwany podkreślił, że powodowie założyli rodziny i prowadzą normalne życie. Śmierć ojca aczkolwiek dramatyczna, nie spowodowała u powodów zaburzeń psychicznych. W związku z powyższym oraz wobec znacznego upływu czasu brak jest podstaw do przyznania powodom dodatkowego zadośćuczynienia ponad zaproponowaną kwotę po 35.000 zł.

Odnosząc się do żądania zasądzenia odsetek pozwany podniósł, że zgodnie z art. 448 k.c. zadośćuczynienie nie należy się poszkodowanemu już z chwilą doznania krzywdy, ponieważ zadośćuczynienie stanowi instytucję prawa sędziowskiego. Oznacza ona, że to sąd przyznaje zadośćuczynienie. A zatem dopóty, dopóki nie został wydany wyrok przyznający zadośćuczynienie poszkodowanemu przez sąd, nie można mówić o obowiązku zapłaty przez (...) zadośćuczynienia. Zatem do dnia wydania prawomocnego wyroku zasądzającego odsetki ani uprawniony, ani tym bardziej (...) nie wie, czy zadośćuczynienie należy się poszkodowanemu i w jakiej kwocie. W takiej sytuacji nie sposób jest oczekiwać od (...), że będzie uwzględniać roszczenia o zadośćuczynienie, bo decyzja w tej kwestii nie należy do kompetencji (...). Jednakże z uwagi na to, że to sąd przyznaje zadośćuczynienie, (...) nie może znajdować się w opóźnieniu z płatnością odsetek aż do czasu wydania wyroku. Tym samym odsetki nie powinny być zasądzone od (...) za okres poprzedzający dzień wydania wyroku przyznającego zadośćuczynienie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 15 stycznia 2000r., w U. woj., (...), doszło do wypadku drogowego wskutek nieumyślnego naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym przez M. P. w ten sposób, że kierując samochodem marki (...)nr rej (...), podczas manewru wyprzedzania nie zachowała bezpiecznego odstępu od wyprzedzanego roweru, najechała na jego tył w wyniku, czego kierujący rowerem T. C. wobec doznanych obrażeń ciała zmarł.

Sąd Rejonowy w Przeworsku uznał M. P. za winną czynu wyżej opisanego i w związku z tym prawomocnym wyrokiem z dnia 16 marca 2001 roku, sygn. II K 96/00, skazał ją na karę 1 roku pozbawienia wolności, w zawieszeniu na okres próby 2 lat.

Dowód: wyrok SR w Przeworsku z dnia 16.01.2000 r., sygn. II K 96/00 oraz opinia biegłego ds. rekonstrukcji wypadków drogowych – znajdujące się w aktach szkody (...)

W chwili śmierci T. C. miał (...) lata, mieszkał z żoną Z. oraz dziećmi E. i J.. T. C. był jedynym żywicielem rodziny, podejmował prace dorywcze oraz prowadził własne gospodarstwo rolne o powierzchni ok. (...) ha, zapewniając rodzinie utrzymanie z płodów rolnych. Ponadto wykonywał wszystkie prace w ramach obejścia domowego. Przygotowywał drewno na opał, rąbał je i przynosił do domu by napalić w piecu. Zmarły T. C. uczestniczył aktywnie w wychowywaniu małoletnich wówczas powodów, przygotowywał im posiłki, uczestniczył w zakupach wyprawki czy innych rzeczy niezbędnych do posłania dzieci do szkoły. Przygotowywał ich do Pierwszej Komunii Świętej. Spędzał z nimi czas wolny na wspólnych spacerach, czytał im książki, zabierał na lody. Powodów łączyła ze zmarłym ojcem bardzo silna więź emocjonalna, mieli świadomość, że zawsze mogą liczyć na jego pomoc i wsparcie w każdej sytuacji. Zmarły ojciec zapewniał im poczucie bezpieczeństwa.

Do dnia tragicznego wypadku, w którym T. C. poniósł śmierć, tworzyli oni szczęśliwą rodzinę. Wtedy została naruszona równowaga rodziny jako całości. Matka powodów, która już wcześniej leczyła się psychiatrycznie z powodu zaburzeń urojeniowych, załamała się. W związku z tym to na małoletnich wówczas powodach spoczął ciężar troski o codzienny byt rodziny oraz o chorą matkę. Powodowie aby zdobyć środki finansowe pracowali u znajomych rolników pomagając im w pracach polowych. Często jednak brakowało im pieniędzy na zaspokojenie podstawowych potrzeb i zapożyczali się u sąsiadów i rodziny. Zdarzały się takie sytuacje że powodowie nie mieli środków nawet na zakup podstawowych produktów żywnościowych i byli głodni.

Śmierć T. C. spowodowała znaczne i nieodwracalne skutki w życiu powodów. W dniu wypadku skończyło się dla nich beztroskie życie. Zwykle w takich przypadkach drugi rodzic przejmuje obydwie funkcje rodzicielskie, daje sygnał,

że pomimo tragedii, ogarnia sytuację i nie dopuści do zagrożeń związanych z niezaspokojeniem istotnych potrzeb codziennego życia rodziny. Swoją postawą daje poczucie bezpieczeństwa dziecku. W niniejszej sprawie Z. C. nie była w stanie dać oparcia dzieciom. Po śmierci męża załamała się psychicznie, była w związku z tym hospitalizowana. Nie wychodziła z domu, unikała kontaktu z ludźmi. Jej stan spowodował, że powodowie nie mogli na nią liczyć, bo ona sama wymagała też pomocy, którą otrzymuje od powodów do chwili obecnej.

Powodowie E. C. i J. C. w chwili śmierci ojca liczyli odpowiednio (...) i (...) lat. Tragiczna śmierć ich ojca T. C. spowodowała, że czuli się zagubieni, mieli poczucie krzywdy od losu. Odczuwali niedostatek materialny, dostrzegali różnicę w położeniu swoim i rówieśników mogących liczyć na pomoc rodziców. Powodowie po śmierci ojca zaczęli podejmować prace dorywcze, gdyż otrzymywana renta nie wystarczała na pokrycie podstawowych potrzeb rodziny.

Powodowie bardzo często chodzili na cmentarz, co trwa do chwili obecnej. Często wspominają ojca, szczególnie w okresach świątecznych oraz podczas uroczystości rodzinnych, a jego brak odczuwają do chwili obecnej. Zachowali po ojcu pamiątki, ubrania i zdjęcia.

Powodowie E. C. i J. C. nie korzystali po śmierci ojca z pomocy psychiatry, ani psychologa. Obecnie są osobami dobrze funkcjonującymi w społeczeństwie. Powodowie do chwili obecnej mieszkają z matką w swoim domu rodzinnym. Powódka E. C. ukończyła szkołę średnią i wyjeżdża sezonowo w celach zarobkowych za granicę. Powód J. C. również pracuje.

Pismami z dnia 8 czerwca 2011 r. powodowie zwrócili się do (...) S.A. w W. o przyznanie im:

- tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie się ich sytuacji życiowej po śmierci ojca kwot po 200.000 zł,
- tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w postaci naruszenia deliktem dobra osobistego w postaci szczególnej więzi rodzinnej łączącej ich ze zmarłym ojcem kwot po 200.00 zł.

W odpowiedzi na powyższe żądanie (...) S.A. w W. na mocy decyzji z dnia 25 sierpnia 2011 r. wypłacił na rzecz każdego z powodów odszkodowanie w kwocie po 35.000 zł.

Sąd Okręgowy w Przemyślu w wyroku z dnia 24 lutego 2015 r., sygn. akt I C 777/13 zasądził od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powódki Z. C. kwotę 100.000 zł. z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia 1.10.2013 r. do dnia zapłaty, natomiast kosztami postępowania obciążył strony po połowie.

Dowód: znajdujące się w aktach szkody(...) wyrok SO w Przemyślu z dnia 24.02.2015 r., sygn. akt I C 777/13, skan dowodów osobistych powodów, kopia odpisu skróconego aktu zgonu T. C., korespondencja pomiędzy pełnomocnikami powodów, a pozwanym, oświadczenia powodów, decyzje pozwanego z 25.08.2011 r., i ugód zawartych przez powodów z pozwanym, zeznania świadka Z. C. złożone na rozprawie w dniu 17.12.2015 r. – k. 71, zeznania powódki E. C. złożone na rozprawie w dniu 17.12.2015 r. – k. 72, zeznania powoda J. C. złożone na rozprawie w dniu 17.12.2015 r. – k. 72,

Sąd ustalił stan faktyczny na podstawie powołanych wyżej dokumentów urzędowych i prywatnych. Ich wiarygodność nie była kwestionowana przez żadną ze stron, a przysługujące domniemania z art. 244 i 245 k.p.c. nie zostały obalone.

Sąd za wiarygodne w całości uznał też zeznania powodów E. C. i J. C. oraz świadka matki powodów - Z. C.. Powodowie oraz świadek logicznie, rzeczowo i bez sprzeczności opisali wpływ śmierci T. C. na ich życie.

Sąd oddalił wniosek powodów o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychologa jako zbędne dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy. Podejmując decyzję w tym zakresie Sąd miał na uwadze fakt, iż powodowie nie korzystali z pomocy psychologa ani psychiatry. Przeżywanie tragedii jaka ich dotknęła nie zakłóciło ich funkcjonowania w dotychczasowym środowisku. W takim zaś stanie brak było podstaw do przeprowadzania dowodu z opinii biegłego psychologa czy psychiatry.

Powszechnie wiadomym jest bowiem, iż śmierć osoby bliskiej jest tragedią powodującą intensywne przeżycia mające wpływ na stan psychiczny i emocjonalny. W przypadku utraty najbliższych członków (w tej sprawie ojca) normalnie funkcjonującej rodziny - przeżycia te będą typowe, a istnienie krzywdy ma charakter oczywisty, notoryjny i jest wręcz objęte domniemaniem faktycznym. Postępowanie dowodowe zatem w tego rodzaju sprawach ogranicza się wyłącznie do dowodów z przesłuchania strony powodowej czy pozostałych dowodów osobowych i dotyczy w głównej mierze relacji zmarłego z osobami domagającymi się zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej. Zresztą przepis art. 446 § 4 nie wiąże wystąpienia krzywdy ze szkodą ujętą w kategoriach medycznych. Także mierzenie skali cierpienia osoby, która nie doznała uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia, pozostaje poza możliwościami dowodowymi Sądu. Aktualny stan wiedzy nie pozwala na udowodnienie rozmiaru uczuć i przywiązania czy też ich braku. Przede wszystkim zaś trudno zdaniem Sądu zakładać, aby ustawodawca „premiował” osoby o słabszej konstrukcji psychicznej, reagujące intensywniej na sytuację traumatyczną, a gorzej traktował roszczenia osób o osobowości zamkniętej, kumulującej w sobie wewnętrzne emocje. Kryterium bólu jest więc nieprzydatne w praktyce sądowej i wydaje się słuszne, że kodeks cywilny nie odwołuje się do niego, zakładając, że utrata osoby najbliższej zawsze wywołuje ból.

Stanowiska analogiczne prezentowane są w orzecznictwie sądów powszechnych – np. Sąd Apelacyjny w Białymstoku w uzasadnieniu wyroku z dnia 3 lipca 2015 r. sygn. I Aca 250/15 wskazał, że (...) krzywda wywołana utratą osoby bliskiej to także ujemne doznania natury emocjonalnej będące następstwem śmierci osoby bliskiej związane z procesem żałoby, w późniejszym zaś okresie poczuciem smutku, pustki, tęsknoty, osamotnienia. Ich ustalenie oraz ocena ich wpływu na rozmiar doznanej krzywdy nie wymaga wiadomości specjalnych i może być ustalona na podstawie innych dowodów np. dowodu z dokumentu, zeznań świadków i stron. Powód nie twierdził przy tym, aby jednym z następstw śmierci syna był rozstrój jego zdrowia kwalifikowany jako choroba psychiczna bądź inne zaburzenie o podobnym charakterze. Zatem nie było żadnych podstaw do przeprowadzenia dowodu, który miałby potwierdzić okoliczność, z której powód nie wywodził dla siebie skutków prawnych na gruncie roszczenia o zapłatę zadośćuczynienia.

W przedmiocie celowości przeprowadzania dowodu z opinii biegłego psychologa w postępowaniu o zadośćuczynienie za śmierć osoby bliskiej wypowiedział się także Sąd Apelacyjny we Wrocławiu, wskazując w uzasadnieniu wyroku z dnia 23 kwietnia 2013 r. sygn. akt I Aca 330/13 wprost, że Dowód taki nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia, skoro przedmiotem procesu nie jest wywołanie rozstroju zdrowia u najbliższych członków rodziny. Przeprowadzenie takiego dowodu nie tylko zmierza do nieuzasadnionego przedłużenia postępowania, ale też w sposób nieuprawniony narusza intymność i prywatność powodów (...).

### ***Sąd zważył, co następuje:***

W niniejszej sprawie pomiędzy stronami nie było sporu co do odpowiedzialności strony pozwanej.

(...) S.A. w W. ponosi w niniejszej sprawie odpowiedzialność odszkodowawczą z tytułu naruszenia dobra osobistego powodów w ramach odpowiedzialności przewidzianej przepisem §10 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 9 grudnia 1992 r. w sprawie ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz. U. z dnia 21.12.1992r.), obowiązującym w dacie powstania szkody, który stanowił, iż z ubezpieczenia OC przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem są zobowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Kwestię tą przesądził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7 listopada 2012r., (III CZP 67/12, LEX 1230027), zapadłej wprawdzie na kanwie § 10 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000r. w sprawie ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów, jednakże treść tego przepisu jest tożsama z treścią § 10 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 9 grudnia 1992r. w sprawie ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów.

W ocenie Sądu Najwyższego „przepis § 10 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 r. w sprawie ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz. U. Nr 26, poz. 310 ze zm.) nie wyłącza z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c.”

Analogiczne poglądy wyrażane są w orzecznictwie sądów powszechnych, na kanwie obecnie obowiązującej ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, której treść nie odbiega zasadniczo w rozważanym zakresie od treści przytaczanego rozporządzenia.

Przykładowo wskazać należy na zapatrywanie wyrażone przez Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 6.09.2012r. (sygn. I A Ca 739/12, LEX 1223205), wskazujący na brak wyłączenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń, w sytuacji gdy podstawą żądania zadośćuczynienia są przepisy art. 448 k.c. w zw. z art. 23 k.c. i art. 24 k.c.

„1. Wprowadzenie do systemu prawnego art. 446 §4 k.c. nie stanowi o powstaniu roszczeń o zadośćuczynienie w przypadku śmierci osób bliskich dopiero od momentu jego wejścia w życie, niewątpliwie zaś ułatwia dochodzenie tego roszczenia. Jednakże w przypadku osób, których dobro osobiste w postaci więzi rodzinnej naruszone zostały czynem niedozwolonym, który miał miejsce przed wejściem w życie tego przepisu, jedyną podstawą ich roszczeń o zadośćuczynienie jest przepis art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24. k.c.

2. Na gruncie art. 34 ustawy z 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, skoro posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem pojazdu szkodę, której następstwem jest między innymi śmierć, to w ramach zawartej umowy ubezpieczenia ubezpieczyciel przejmuje odpowiedzialność sprawcy, taka jest bowiem w ogóle istota ubezpieczenia się od odpowiedzialności cywilnej i ani z przepisów ustawy, ani z umowy nie wynika, by odpowiedzialność ubezpieczyciela za szkodę w postaci naruszenia dóbr osobistych osób najbliższych osoby zmarłej, wywołane śmiercią na skutek wypadku spowodowanego przez kierującego pojazdem mechanicznym, za którą on sam prosi odpowiedzialność, była wyłączona. Takie wyłączenie musiałoby być wyraźne.”

Cytowane orzeczenia przesądzają też zasadę odpowiedzialności pozwanego na podstawie art. art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c.

Bezspornym jest, iż sprawca wypadku M. P. posiadała ubezpieczenie OC posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody związane z ruchem pojazdów u pozwanego ubezpieczyciela co skutkuje, iż ubezpieczyciel odpowiada za spowodowanie szkody tak jak sprawca na zasadzie ryzyka. Fakt prawomocnego skazania M. P. za nieumyślne spowodowanie śmierci ojca powodów T. C. wiąże Sąd Cywilny w oparciu o przepis art. 11 § 2 k.p.c. i zwalnia od ustalania odpowiedzialności za szkodę strony pozwanej.

Zasady odpowiedzialności za szkody związane z ruchem pojazdu mechanicznego zostały unormowane w art. 436 k.c. w zw. z art. 435 k.c.

Odnosząc się do podniesionego przez pozwanego zarzutu, iż roszczenia powodów są zawyżone wskazać należy, iż określając wysokość „odpowiedniej sumy zadośćuczynienia” należy uwzględnić cele oraz charakter zadośćuczynienia (wyrok SN z dnia 1 kwietnia 2004 r. sygn. akt II CK 131/03 publ. Legalis) Ze względu na kompensacyjny charakter zadośćuczynienia jego wysokość musi przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną, adekwatną do warunków gospodarki rynkowej (wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z 22 listopada 2012 r., I ACa 339/12, LEX nr 1246793).

Zadośćuczynienie nie jest karą, lecz sposobem naprawienia krzywdy. Chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne, a więc ból i inne dolegliwości oraz cierpienia psychiczne (...). Celem zadośćuczynienia jest przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Winno ono mieć charakter całościowy i obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości (a więc prognozy na przyszłość). Przy

ocenie więc „odpowiedniej sumy” należy brać pod uwagę wszystkie okoliczności danego wypadku, mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy (wyrok SN z dnia 3 lutego 2000 r., I CKN 969/98, LEX nr 50824).

W ocenie Sądu nie ulega wątpliwości, że krzywda wywołana śmiercią ojca jest jedną z najbardziej dotkliwych, z uwagi na rodzaj i siłę więzów rodzinnych oraz rolę pełnioną w rodzinie przez ojca. W rozpoznawanej sprawie krzywda jest tym bardziej dotkliwa, że śmierć ojca powodów nastąpiła nagle i nieoczekiwanie, w wypadku komunikacyjnym zawinionym przez sprawcę, bez przyczynienia się ofiary i dotknęła dzieci.

Krzywda małoletnich powodów wynikająca z utraty ojca - jednej z dwóch najbliższych i najważniejszych dla dziecka osób, których nikt nie może zastąpić, jest niewątpliwie wyjątkowo dotkliwa i będzie trwać przez całe jego życie.

Powodowie E. C. i J. C. w wyniku śmierci ojca utracili nie tylko najbliższą im osobę, ale też poczucie bezpieczeństwa i wsparcia. Utrata wzoru do naśladowania, przewodnika życiowego i powiernika wywołała u powodów poczucie pustki i osamotnienia. Po śmierci ojca powodowie pozostali sami ze swoimi rozterkami i problemami. Nie mieli nikogo, do kogo mogliby się zwrócić się o radę i pomoc. Musieli przejąć obowiązki związane z prowadzeniem domu, zając się chorą matką, a ponadto borykali się z ogromnymi problemami finansowymi. Poczucie osamotnienia i straty towarzyszy powodom do dziś, zaś okres świąteczny z radosnego rodzinnego święta stał się traumatycznym czasem przypominającym o stracie najbliższej osoby.

Wszystkie te okoliczności przemawiają zdaniem Sądu za koniecznością zasądzenia na rzecz każdego z powodów zadośćuczynienia w kwocie po 100.000 zł. W ocenie Sądu przyznana suma jest adekwatna do poczucia krzywdy, rozmiaru cierpień i kompensuje powodom przedwczesną utratę ojca.

Orzeczenie znajduje podstawę w powołanych powyżej przepisach prawa materialnego, w szczególności w przepisach art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.

Odnosząc się do roszczenia o odsetki wskazać należy, iż mają one swoje źródło w art. 481 k.c., zgodnie z którym odsetki należą się wierzycielowi od chwili, gdy świadczenie pieniężne stało się wymagalne, a dłużnik go nie spełnił.

Sąd podziela pogląd, zgodnie, z którym zadośćuczynienie przysługuje z odsetkami od dnia opóźnienia, czyli wezwania do zapłaty, a nie od dnia jego zasądzenia (teza 2 wyroku SN z 14 stycznia 2011 r., I PK 145/10, OSNP 2012/5-6/66) – jednak z uwagi na zakres żądania należności odsetkowej, jako datę początkową naliczania odsetek ustawowych przyjęć należało datę wniesienia pozwu – 29 maja 2015 r. (data nadania przesyłki zawierającej pozew).

Ponieważ pozwany uległ żądaniu pozwu, Sąd orzekł o kosztach procesu na zasadzie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., stosownie do którego strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony.

W niniejszej sprawie Skarb Państwa tymczasowo poniósł opłatę sądową od pozwu w kwocie 10.000 zł.

Biorąc powyższe pod uwagę w punkcie III wyroku nakazano ściągnąć na podstawie art. 113 ust 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. z 2010 r., Nr 90, poz. 549 z późn. zm.), od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Przemyślu) kwotę 10.000 zł tytułem opłat sądowych od pozwu, od których powodowie byli zwolnieni.

W ostatnim punkcie wyroku Sąd zasądził od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powodów E. C. i J. C. kwoty po 1.817 zł, na którą składało się ustalone zgodnie z treścią § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2002 Nr 163, poz. 1348 ze zm.) wynagrodzenie pełnomocnika powoda w kwocie 3.600 zł, dwie opłaty skarbowe od pełnomocnictw w łącznej kwocie 34 zł. Brak było natomiast w ocenie Sądu Okręgowego podstaw do uwzględnienia żądania powodów o przyznanie wynagrodzenia na rzecz każdego z powodów wynagrodzenia pełnomocnika w pełnej stawce 3.600 zł, gdyż w rozpoznawanej sprawie pełnomocnik

reprezentował obydwójce powodów w jednym postępowaniu, a skala aktywności pełnomocnika pozostawała na przeciętnym poziomie.